

Po Drugiej Stronie Ulicy, Wiatry obl

T. Skierczyński
Dziecko ukochania
piękno księżycowe
Złote góry nas dzielą
Wielkie światy w mojej głowie
Płoną ludzie-pochodnie
jestem cały w płomieniach
Między nami płoną dusze
pałac nasze podniebienia
mała miłość-ziemia
mały księżyc z nieba
Drzewa owocowe
Święte pocałunki w głowę
Płoną ludzie-pochodnie
jesteś cała w płomieniach
Razem z nami płoną burze
niosąc wiatry obłączenia
...pod twoją obronę!
uciekamy się święta boża rodzicielko
naszymi prośbami racz nie gardzić
ale od wszelkich złych przygód zawsze wybawiaj
o pani nasza
z synem swoim nas pojednaj
synowi swojemu nas polecaj
swojemu synowi nas oddawaj